

JAROSŁAW JONIEC

*Monopartia i totalitaryzm – Aleksander Hertz  
o militaryzacji stronnictwa politycznego*

---

One party and totalitarianism: Alexander Hertz on the militarization  
of a political party

„Nacjonalizm dzisiejszy jest rozpętaniami wielkich mocy, które, niepowstrzymane – będą musiały świat i kulturę przywieść do katastrofy”.<sup>1</sup> Takimi słowami Aleksander Hertz, jeden z czołowych publicystów propiśsudczykowskiej „Drogi”, przedstawiał wzrost niedemokratycznych nastrojów w Europie lat trzydziestych minionego stulecia. Zagrożenie, które Hertz widział płynące ze strony zwolenników „hierarchii narodów, gdzie wierzchołek drabiny ma być zajęty przez blondynów – Nordyjczyków, szczeble niższe przez wszystkich innych”<sup>2</sup>, pozwala umieścić tego autora w gronie myślicieli katastroficznych.<sup>3</sup> Jego socjologiczno–psychologiczna interpretacja rodzących się systemów totalitarnych stanowi jedną z najciekawszych propozycji w międzywojennej myśli społecznej.

---

<sup>1</sup> A. Hertz, „*Duch katastrofizmu*” a nacjonalizmy, [w:] A. Hertz, *Socjologia nieprzedawniona. Wybór publicystyki*, Warszawa 1992, s. 389. Pierwodruk: „Droga” 1932, nr 6.

<sup>2</sup> Id., *Rasyzm*, „Droga” 1931, nr 6, s. 461 oraz id., *Klasycy socjologii*, Warszawa 1933.

<sup>3</sup> Patrz: L. Gawor, *Katastrofizm w polskiej myśli społecznej i filozofii 1918–1939*, Lublin 1999.

Pisarstwo i sama postać Hertza są mało znane, dlatego wydaje się uzasadnione krótkie przedstawienie sylwetki i twórczości tego myśliciela. Aleksander Hertz urodził się 3 grudnia 1895 roku w Warszawie, w zasymilowanej rodzinie żydowskiej. Wychowanie w duchu patriotycznym przełożyło się na młodzieńczą działalność w ruchu niepodległościowym. Hertz, oskarżony o szerzenie idei niepodległościowych, w listopadzie 1915 roku został aresztowany i jako jeńiec cywilny zesłany do Niemiec. Po trzynastomiesięcznym internowaniu powrócił do Warszawy i postanowił kontynuować edukację.<sup>4</sup> Tutaj został przyjęty na studia filozoficzne. Uczestniczył w wykładach E. Abramowskiego, J. Łukasiewicza, W. Tatariewiczza oraz T. Kotarbińskiego, pod którego kierunkiem napisał doktorat o Heglu.<sup>5</sup> Hertz kształcił się również w Wiedniu u H. Gomperza i M. Adlera.<sup>6</sup> Największy wpływ na jego twórczość wywarły pisma Maxa Webera, Vilfredo Pareto oraz Karola Marksa. Dwóch pierwszych w zasadzie wprowadził do socjologii polskiej.<sup>7</sup>

Hertz łączył działalność dydaktyczno-popularyzatorską z pracą naukową. Pracował w Polskim Radiu, wykładał w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej, lecz nigdy nie otrzymał katedry uniwersyteckiej. Opublikował szereg artykułów, między innymi w „Przeglądzie Socjologicznym”, „Wiedzy i Życiu” oraz „Drodze”. Wśród najważniejszych rozpraw Hertza można wymienić: *Socjologia Vilfreda Pareto i teoria elit* (1929), *Militaryzacja stronnictwa politycznego, Posłannictwo wodza* (1936), *Drużyna wodza* (1937).<sup>8</sup> W tym czasie zostało wydanych również kilka pozycji książkowych jego autorstwa: *Ludzie i idee* (1931), *Klasyki socjologii* (1933), *Zagadnienia socjologii teatru* (1938) oraz *Socjologia współczesna* (1938).

Po wybuchu wojny w 1939 roku Hertz wyemigrował do Francji, a stamtąd do Stanów Zjednoczonych, gdzie początkowo skupiał się na działalności zarobkowej. Pracował w redakcji biuletynu „Poland Today” oraz prowadził księgarnię połączoną z antykwariatem.<sup>9</sup> Dopiero lata pięćdziesiąte pozwoliły na wznowienie działalności wydawniczej. Współpraca Hertza z Paryskim Instytutem Literackim zaowocowała ukazaniem się kolejnych jego książek: *Amerykańskie stronnictwa polityczne* (1957), *Żydzi w kulturze polskiej* (1961) *Refleksje amery-*

<sup>4</sup> J. Górski, *Przedmowa*, [w:] A. Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 1988.

<sup>5</sup> Niestety pracy tej nigdy nie udało się odnaleźć, patrz: J. Garewicz, *Socjolog z intuicją*, [w:] A. Hertz, *Socjologia ...*, s. 9.

<sup>6</sup> J. Garewicz, *Aleksander Hertz*, „Tygodnik Powszechny” 1983, nr 34.

<sup>7</sup> Id., *Socjolog...*, s. 6.

<sup>8</sup> Wybrane przez Jana Garewicza owe trzy studia oraz teksty: *O władzy Stalina* (1937) i *Zagadnienia socjologii wojska i wojny (Próba problematyki)*, dostarczone do redakcji „Przeglądu Socjologicznego” wiosną 1939, a wydrukowane 1946, złożyły się na pozycję książkową pod tytułem *Szkice o totalitaryzmie* (1994).

<sup>9</sup> Cz. Miłosz, A. Hertz, *The 1999 Aleksander and Alicja Hertz Annual Memorial Lecture*, Kraków 2000, s. 15–18.

kańskie (1966) oraz *Szkice o ideologiach* (1967). U schyłku swojego życia Hertz opublikował w Londynie *Wyznania starego człowieka* (1979). Zmarł w Nowym Jorku 16 maja 1983 roku.

Autor *Refleksji amerykańskich* swoją twórczość oceniał bardzo krytycznie: „Nie mam najmniejszych złudzeń, co do trwałości tego, co napisałem. Jeżeli w dwadzieścia pięć lat po mojej śmierci jakaś pamięć o mnie i mojej pracy zdoła się zachować, uznałbym to za osiągnięcie nadzwyczajne. Ale i mało prawdopodobne”.<sup>10</sup> Wydaje się, iż publikacje Hertza powinny mieć trwałe i uznane miejsce w historii socjologii polskiej. Jako jeden z pierwszych myślicieli społecznych nakreślił interpretację rodzących się totalitarnych systemów sprawowania rządów, a w szczególności „hitlerofaszyzmu”.<sup>11</sup> W rozważaniach na ten temat wyprzedził Hannę Arendt.<sup>12</sup> Jednak jego filozofia społeczna jest wpisana w kanyony polskiej myśli nieznaney i mało znanej, należałoby się zgodzić z Michałem Musielakiem, że twórczość publicysty „Drogi” wymaga osobnej publikacji.<sup>13</sup>

\* \* \*

Hertz, poddając analizie rozwój totalitaryzmów, wiązał to zjawisko z wykształceniem się nowych elementów życia społeczno-politycznego, przede wszystkim z pojęciem monopartii. Stronnictwo polityczne, określane mianem monopartii, to takie, które w danym kraju jest jedynym prawnie uznanym. Równocześnie wszystkie pozostałe stronnictwa tego uznania przez prawo nie posiadają.<sup>14</sup> „Ustanowienie takiej pozycji monopartia zawdzięcza zagarnięciu w swe ręce całej władzy, tj. stworzeniu takiej sytuacji prawnej, która gwarantuje jej wyjątkową pozycję”.<sup>15</sup> Partia Komunistyczna w Sowietach, Narodowa Partia Faszystowska we Włoszech i Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza (NSDAP) w Niemczech stanowią zasadnicze przykłady ugrupowań monopartyjnych. Wymienione stronnictwa uzyskały swą pozycję monopolistyczną przez wyeliminowanie i zdelegalizowanie innych ruchów politycznych. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż dla członków monopartii, przede wszystkim dla jego kierownictwa, nie jest istotny sposób osiągnięcia celu, lecz sam cel – skupienie władzy we własnych rękach. O zaistnieniu faktu, iż jakaś partia osiągnie pozycję

<sup>10</sup> A. Hertz, *Wyznania starego człowieka*, Warszawa 1991, s. 127.

<sup>11</sup> Hitlerofaszyzm jest to nazwa używana przez Hertza dla określenia zjawiska społecznego, jakim była adaptacja założeń faszyzmu włoskiego do warunków niemieckich. Jednak Hertz obydwu ruchów w pełni nie utożsamiał. Patrz: A. Hertz, *Hitlerofaszyzm*, „Wiedza i Życie” 1933, nr 8–9.

<sup>12</sup> J. Garewicz, *Socjolog...*, s. 6.

<sup>13</sup> M. Musielak, *Nazizm w interpretacjach polskiej myśli politycznej okresu międzywojennego*, Poznań 1997, s. 164–165.

<sup>14</sup> A. Hertz, *Militaryzacja stronnictwa politycznego*, [w:] id., *Szkice o totalitaryzmie*, Warszawa 1994, s. 1, pierwodruk: „Przegląd Socjologiczny” 1936, t. 4, z. 1–2.

<sup>15</sup> *Ibid.*, s. 1.

monopolistyczną, decydują czynniki wewnątrzpartyjne, ideowo-strukturalne. Oczywiście kategoria przyczyn wewnętrznych nie może mieć wpływu decydującego o tym, że stronnictwo stało się jedyne. Istnieje jeszcze cała sfera czynników zewnętrznych, społeczno-historycznych, decydujących o takim, a nie innym przebiegu wydarzeń dziejowych.<sup>16</sup>

Hertz w swoich rozważaniach analizuje monopartie jako ruchy ideologicznie i organizacyjnie różniące się od innych typów stronnictw politycznych. Bada ich strukturę organizacyjną, funkcję, jaką spełniają w danych ustrojach państwowych, wzory, jakimi się posługują i jakich dostarczają innym. Charakterystyczne dla stronnictw politycznych o dążeniach monopartyjnych jest to, iż w okresie przed zdobyciem władzy odmawiają innym ruchom obiektywnego prawa do istnienia i negują możliwość równoległego współistnienia i współdziałania z nimi. Natomiast „dla stronnictw tych niezmiernie ważną okolicznością jest to, że ich struktura organizacyjna ma postać militarną”.<sup>17</sup> Hertz pisze, że militaryzacja charakterystyczna jest przede wszystkim dla dwu monopartii: włoskiej i niemieckiej, komunistyczna partia ma „odmienną postać i charakter”.<sup>18</sup> Opisując zjawisko militaryzacji stronnictwa, wprowadza dwa terminy: bojowość i ubojowienie. „Przez bojowość rozumiemy stan moralny uczestników grupy, ich postawę psychiczną, warunkującą działania agresywne lub obronne. Przez ubojowienie rozumiemy zdolność moralną i materialną uczestników grupy do działań bojowych. Bojowość i ubojowienie nie muszą iść ze sobą w parze”.<sup>19</sup> Ubojowienie jest czymś w pewien sposób obiektywnie wymiernym, można je określić na podstawie konkretnych działań, na podstawie zaplecza wojskowego, stopnia przygotowania logistyczno-technicznego. Natomiast bojowość jest w znacznym stopniu stanem subiektywnym, pojęciem nieostrym, bardzo ogólnikowym oraz trudnym do rzetelnego zweryfikowania. Militaryzacji, mimo iż jest pojęciem pokrewnym, nie należy utożsamiać z pojęciami bojowości i ubojowienia. Zdaniem Herta, „stronnictwo polityczne jest zmilitaryzowane wtedy, gdy jego struktura organizacyjna, formy działania opierają się na wzorach właściwych normalnym armiom”.<sup>20</sup> Przy tym nie ma większego znaczenia, czy owo upodobnienie się stronnictw do regularnego wojska nastąpiło w sposób celowy, czy też dokonało się w sposób niezamierzony w świadomości osób działających. Ważny jest fakt upodobnienia się stronnictwa politycznego do normalnej armii. Zmilitaryzowanie stronnictwa zakłada jego bojowość i ubojowienie, jednak wysoki stopień zmilitaryzowania nie musi stanowić o wysokim poziomie bojowości i ubojowienia.

---

<sup>16</sup> *Ibid.*, s. 3.

<sup>17</sup> *Ibid.*, s. 7.

<sup>18</sup> *Ibidem.*

<sup>19</sup> *Ibidem.*

<sup>20</sup> *Ibid.*, s. 8.

Hertz, charakteryzując ugrupowanie polityczne jako zmilitaryzowane, od razu zastrzega, iż wyszczególniane przez niego cechy nie mogą być traktowane zbyt rygorystycznie, ponieważ ich nasilenie, a nawet występowanie w obrębie tego samego stronnictwa zależy od bardzo różnych warunków.<sup>21</sup> Jednak są pewne stałe, które w każdym stronnictwie można zaobserwować:

1. Przede wszystkim monopartia charakteryzuje się postacią przywódcy – wodza, któremu przysługuje pełnia mocy rozkazodawczej. „Wódz w stronnictwie ma władzę dyktatorską, którą pełni siłą faktu usankcjonowanego przez obowiązujące statuty. Wódz określa cele akcji, od niego pochodzą wszelkie nominacje, powołuje do swego boku sztab, wyznacza dowódców niższych stopni, przeprowadza działania. Nie jest on przed nikim odpowiedzialny, natomiast wszystkie decyzje należą tylko do niego”.<sup>22</sup> Zazwyczaj najwyższą funkcję kierowniczą w monopartiach sprawują jednostki charyzmatyczne „z przeświadczeniem o własnym posłannictwie oraz przeświadczeniem mas wyznawców i zwolenników, że wódz jest postacią niezwykłą, wybraną, opatrnościową”.<sup>23</sup> Hertz w pracy *Posłannictwo wodza*, korzystając z teorii władztwa charyzmatycznego Maxa Webera, szczegółowo analizuje, ciekawą z socjologicznego punktu widzenia, charyzmatyczną osobowość przywódcy NSDAP – Adolfa Hitlera.

2. Obok wodza działa sztab przez niego nominowany i przed nim odpowiedzialny. Są to ludzie najbliżsi, których wódz darzy zaufaniem, stanowiący jego drużynę.<sup>24</sup> W skład jej sztabu wchodzi osoby odpowiedzialne za poszczególne zadania, przykładowo: za szczegółowe opracowywanie akcji podejmowanych przez stronnictwo, za rozwijanie propagandy, prowadzenie wywiadu etc. Sztabowcy są powoływani przez wodza, odbywają z nim narady, służą głosem doradczym. W skład sztabu bardzo często wchodzi jednostki wybitne, mało znane lub w ogóle nieznane szerszemu kręgowi członków stronnictwa, a odgrywające znaczącą rolę. Zwykle takie osobistości stanowią rdzeń sztabu, na którym spoczywa obowiązek opracowywania naczelných zadań taktycznych i teoretycznych. Aby wejść w skład sztabu, należy mieć odpowiedni staż członkowski w stronnictwie oraz kwalifikacje osobiste. W praktyce jednak instancją decydującą jest wola wodza.<sup>25</sup>

3. Oprócz wodza i sztabu głównego istnieje również zhierarchizowana „grupa jednostkowych władz kierowniczych, nominowanych przez naczelnego wodza lub przez wyższych dowódców, na których naczelný wódz przeniósł swe

<sup>21</sup> *Ibid.*, s. 9.

<sup>22</sup> *Ibidem.*

<sup>23</sup> A. Hertz, *Posłannictwo wodza*, [w:] id., *Szkice...*, s. 70, pierwodruk: „Przegląd Socjologiczny” 1936, t. 4, z. 3–4.

<sup>24</sup> Patrz: id., *Drużyna wodza*, [w:] id., *Szkice...*, pierwodruk: „Przegląd Socjologiczny” 1937, t. 5, z. 3–4.

<sup>25</sup> Id., *Militaryzacja...*, s. 10.

prawa rozkazodawcze i nominacyjne”.<sup>26</sup> Owi różnego rodzaju przywódcy niższych stopni działają w granicach kompetencji określonych przez wodza naczelnego, na podstawie jego rozkazu lub na mocy przekazania im w każdym przypadku części kompetencji dowódczych. Dowódcy poszczególnych terytoriów dysponują sztabami o podobnej organizacji i charakterze jak sztab przy wodzu naczelnym. W obrębie stronnictwa wytwarza się podgrupa, którą tworzą oficerowie, uważająca się za elitę stronnictwa i stopniowo oddzielająca się towarzystwo od pozostałych członków partii. „Podstawą wyróżnienia w świadomości tych oficerów partyjnych jest ich staż partyjny, a przede wszystkim związane z nim zasługi bojowe”.<sup>27</sup>

4. Ludzi należących do stronnictwa obowiązuje ścisła i bezwzględna dyscyplina.<sup>28</sup> W stosunkach pomiędzy dowódcami wyższych i niższych stopni ściśle przestrzegana jest odpowiedzialność na zasadzie hierarchii. Za niestosowanie się do regulaminu stronnictwa lub za niewykonywanie zadań powierzonych przez starszych stopniem przewidziane są różnego rodzaju sankcje karne aż po wykluczenie ze stronnictwa, co „w ustrojach totalnych pociąga za sobą bardzo poważne konsekwencje życiowe”.<sup>29</sup> W praktyce mamy do czynienia ze zjawiskiem znacznie większym niż działanie przepisów statutowych partii. W grę wchodzi swego rodzaju normy moralne, obyczajowe i światopoglądowe, określające postępowanie członka partii we wszystkich dziedzinach jego życia. Dochodzi do wytworzenia archetypu członka danej partii. „Grupa wytworzyła i usankcjonowała pewien wzór zachowania i czuwa, aby ten wzór był praktykowany przez jej uczestników”.<sup>30</sup> Dyscyplina partyjna i stałe solidaryzowanie się z hasłami głoszonymi przez stronnictwo obejmują całość życia człowieka zdeklarowanego. Takiego rodzaju zależność jest charakterystyczna dla grup o charakterze bojowym, agresywnym i obronnym, przede wszystkim jest to specyfika regularnych armii.

5. Uczestników stronnictwa spośród ogółu obywateli wyróżniają cechy wyglądu zewnętrznego: „mundur kroju wojskowego, dystynkcje, odznaki, godła różnego rodzaju”.<sup>31</sup> Specyficzny jest również język, jakim się posługują. Nie jest to fakt bez znaczenia, ponieważ wiele zwrotów charakterystycznych jedynie dla uczestników grupy weszło do mowy potocznej. „Jest to język wojskowy o swoistych cechach stylu wojskowego, a nawet kancelaryjno-wojskowego”.<sup>32</sup> Zwroty takie jak: „naprzód do zwycięstwa”, „równajmy szereg”, „śmiały natarciem

---

<sup>26</sup> *Ibid.*, s. 10–11.

<sup>27</sup> *Ibid.*, s. 11.

<sup>28</sup> *Ibid.*, s. 12.

<sup>29</sup> *Ibidem.*

<sup>30</sup> *Ibid.*, s. 13.

<sup>31</sup> *Ibid.*, s. 15.

<sup>32</sup> *Ibid.*, s. 20.

zwycięzimy kryzys”<sup>33</sup> znajdują miejsca w odezwach, publikacjach oraz hasłach głoszonych przez stronnictwo. Niewątpliwie są to wyraźne cechy języka wojskowego, nie bez znaczenia na ich występowanie pozostała wojna światowa, jednak najczęściej zwrotów tych używali przedstawiciele stronnictw zmilitaryzowanych i za ich pośrednictwem weszły w szerszy krąg używalności.

Jednocześnie cechy wyróżniające członków partii spośród innych są środkiem budującym wewnętrzną, organizacyjną i psychiczną, spójność grupy. „Każdy, należąc do danej grupy, nabiera szeregu właściwości zbiorowych, typowych dla tej grupy”<sup>34</sup>. Przystąpienie do stronnictwa powoduje, iż cały splendor, jaki jest zasługą wodza i członków o długim stażu, sływa na nowicjusza i czyni go współodpowiedzialnym współuczestnikiem dorobku dotychczasowych osiągnięć grupy. Dlatego uczestnictwo w grupie jest wysoko cenione, powoduje w świadomości uczestników przeświadczenie o prawie do zajmowania uprzywilejowanego miejsca w społeczeństwie. Natomiast dobrowolne opuszczenie szeregów stronnictwa jest oceniane bardzo negatywnie, często jest równoznaczne z degradacją społeczną oraz zerwaniem stosunków towarzyskich.<sup>35</sup>

6. Werbowanie nowych członków w szeregi stronnictwa odbywa się według ściśle określonych kryteriów. O ile przed osiągnięciem przez stronnictwo celu, tj. przed zdobyciem władzy rozwijana jest szeroka akcja werbownicza, o tyle w momencie dojścia do władzy wstąpienie w szeregi partii zaczyna nabierać charakteru ekskluzywnego. „Wszystkie nowo powstałe formy ulegają krystalizacji, nie inaczej też dzieje się z grupami społecznymi – każda z nich ujawnia skłonność do zamknięcia się i usiłuje utrudnić dostęp do nowych elementów.”<sup>36</sup> Selekcja spośród kandydatów przeprowadzana jest dosyć rygorystycznie. Przede wszystkim zwraca się uwagę na warunki fizyczne, bojowe oraz wiek. Ludzie starsi przyjmowani są w drugiej kolejności. Aby partia mogła w całości pochłonąć swoimi ideami osobowość człowieka, nie może on być jeszcze w pełni ukształtowany psychicznie. System edukacyjny stronnictwa przystosowuje i kształtuje nowych członków według wzorów przyjętych przez grupę. W takich warunkach naturalne jest, iż młodzieniec jest milej widziany w szeregach grupy niż człowiek starszy. Jednakże stronnictwo stara się być środowiskiem wychowawczym nie tylko dla własnej młodej kadry, usiłuje unifikować podług własnych wzorów całe społeczeństwo. Takie działania mają na celu wytworzenie w kraju aprobaty ustroju oraz pozytywnej wizji rządzącego stronnictwa. Właściwa praca edukacyjna zachodzi wewnątrz stronnictwa lub w specjalnie do tego celu stwo-

<sup>33</sup> *Ibidem*.

<sup>34</sup> A. Hertz, *Grupy społeczne*, [w:] id., *Socjologia nieprzedawniona...*, s. 41, pierwodruk: „Wiedza i Życie” 1929, nr 3.

<sup>35</sup> Id., *Militaryzacja...*, s. 15.

<sup>36</sup> Id., *Socjologia Vilfredo Pareto i teoria elit*, [w:] id., *Socjologia nieprzedawniona...*, s. 91, pierwodruk: „Droga” 1929, nr 2–4; oraz przedruk: id., *Ludzie i idee*, Warszawa 1931.

rzonych organizacjach. Idealny członek partii to taki, który przechodzi przez wszystkie szczeble edukacyjne i aż do końca swoich dni pozostaje pod kształtującym wpływem grupy.<sup>37</sup> „Ćwiczenia wszelkiego typu, masowe manifestacje, w których olbrzymi nacisk kładzie się na moment dyscypliny, rewie, wykonywanie zadań zleconych, indywidualnych i zbiorowych, rozwijanie kultu wodza, wyrabianie poczucia honoru, opartego między innymi na sublimacji godeł partyjnych – to główne, choć nie wszystkie, elementy tych działań wychowawczych”.<sup>38</sup> Ogromne znaczenie w procesie edukacyjnym ma wywoływanie wśród wychowanków poczucia własnej wyższości oraz kreowanie postaw antagonistycznych wobec wszystkich, których uważa się za wrogów stronnictwa.<sup>39</sup>

7. Całkowicie odrębne miejsce w szeregu stronnictwa stanowi podgrupa ściśle bojowa, tzw. organizacja paramilitarna, zupełnie oparta na zasadach wojskowych. „Jest to jak gdyby kadra kadry czy gwardia, która w stronnictwie zajmuje stanowisko szczególnie uprzywilejowane”.<sup>40</sup> W przypadku partii narodowosocjalistycznej w Niemczech mamy do czynienia ze stworzeniem czegoś w rodzaju armii partyjnej, zupełnie przejmującej wzory normalnego wojska.<sup>41</sup>

Zdaniem Hertza, nigdy w historii grupy przejmujące władzę nie miały charakteru masowego, totalnego oraz nigdy wynikiem przejęcia władzy przez jakieś stronnictwo państwa nie ulegały tak zasadniczym przemianom wedle monopolistycznego charakteru zwycięzców. Można było mówić o dziesiątkach przykładów stronnictw wojskowych, jednakże nie mają one nic wspólnego z charakterem stronnictwa masowego. Można mówić także o pierwiastkach militarnych w grupach niewojskowych, ale w takich przypadkach wzory organizacji militarnych były tylko w niewielkim stopniu przez nie przyjmowane. Dlatego też Hertz wyraźnie podkreśla, iż „stronnictwo masowe, które w tak znacznej mierze oparło swą organizację na wzorach wojskowych, jest zjawiskiem bardzo niedawnym”.<sup>42</sup>

Zdaniem Hertza, ważnym zagadnieniem jest wskazanie źródeł ideologicznych i metod taktycznych, z których zmilitaryzowane stronnictwa wyrosły. Wychodzi on z przekonania, że „stronnictwo polityczne jest grupą celową, która powstała dla zdobycia władzy lub przynajmniej dla uzyskania wpływu na wła-

<sup>37</sup> Id., *Militaryzacja...*, s. 18.

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> Patrz: A. Hertz, *Swoi przeciwko obcym*, [w:] id., *Socjologia nieprzedawniona...*, pierwodruk: „Wiedza i Życie” 1934, nr 6.

<sup>40</sup> Id., *Militaryzacja...*, s. 19.

<sup>41</sup> Pierwsze bojówki przy NSDAP zostały stworzone w połowie roku 1921, są to Sturmabteilungen (SA). Cztery lata później, tj. w roku 1925, obok oddziałów szturmowych (SA) została utworzona elitarna gwardia przyboczna Schutzstaffeln (SS). Szybki proces werbunkowy zwiększał liczebność oddziałów SS: od 280 osób w styczniu 1929 roku do 52 tysięcy członków w maju 1933 roku. (K. Grünberg, *SS – czarna gwardia Hitlera*, Warszawa 1985, s. 18–27).

<sup>42</sup> A. Hertz, *Militaryzacja...*, s. 22.



dzę czy osiągnięcia udziału we władzy”.<sup>43</sup> Każde stronnictwo, chcąc uzyskać taki cel, musi być przygotowane do przewycięzania przeszkód. W systemie demokratyczno-parlamentarnym musi rywalizować z innymi ugrupowaniami. W ten czy inny sposób, aby dążyć do władzy lub ją utrzymywać, musi walczyć ze swoimi politycznymi przeciwnikami (z wrogimi ugrupowaniami). Żeby istniała skuteczna możliwość prowadzenia walki przez stronnictwo, niezbędna jest odpowiednia organizacja wewnętrzna, odpowiedni podział zadań. Hertz przychylił się do koncepcji Roberta Michelsa, który „widział przejawy pewnej powszechnej tendencji, z konieczności powstającej tam, gdzie działają formy demokratyczne. Charakter grupy partyjnej zakłada powstanie nielicznej podgrupy kierowniczej o obliczu arystokratycznym lub oligarchicznym”.<sup>44</sup> Występuje tutaj zjawisko w rodzaju socjologicznej antynomii: „[...] aby demokracja mogła zwyciężyć, musi powołać do życia organy arystokratyczne, które ją samą niweczą”.<sup>45</sup> Ze sformułowanego przez Michelsa tzw. spiżowego prawa oligarchii wynika, że każda organizacja posiada kierownictwo, które nie poddaje się kontroli szeregowych członków. Owe oligarchiczne tendencje nie wynikają z żadnych cech osób sprawujących władzę. Przyczyna tkwi w tym, iż istnieje techniczny wymóg sprawowania władzy: nie mogą jej sprawować wszyscy, jeśli ma być skuteczna.<sup>46</sup> Innymi słowami można wyrazić spostrzeżenia Herta – przejście od form demokratycznych do form oligarchicznych w masowych stronnictwach politycznych następuje niemalże płynnie, chociaż możliwe jest wyraźne, ostre, przeciwstawienie demokracji dyktaturze. W wytworzonej elicie stronnictwa wyłania się przywódca. Doświadczenia europejskie wskazują, iż częste jest zjawisko wymiany wodzów pomiędzy partią i armią, które może następować w obu kierunkach. Przykładem ostatnich lat może być chociażby osoba Marszałka Józefa Piłsudskiego.<sup>47</sup> „Jest rzeczą oczywistą, że generał, który początki swej kariery zawdzięcza stronnictwu, i przywódca stronnictwa, który wyszedł z armii, reprezentują pewien wspólny typ psychiczny i że w całej swej działalności publicznej, czy to w wojsku, czy w stronnictwie, chętnie uciekają się do wzorców, które można określić jako militarne”.<sup>48</sup> Istnieje również pewne zjawisko społeczne, które można określić jako legendę, kult i szacunek bohaterskiego wodzostwa, wytworzone przez postacie przywódców. „Siegając tylko do czasów przedwojennych, mówić można o legendzie Bebla, Liebknechta, Juarésa, Wiktora Adlera, Daszyńskiego i wielu innych”.<sup>49</sup> Nowe postacie polityczne, nieznanne

---

<sup>43</sup> *Ibid.*, s. 24.

<sup>44</sup> *Ibid.*, s. 27.

<sup>45</sup> *Ibidem.*

<sup>46</sup> L. F. Occhionero, *Mysł polityczna Roberta Michelsa*, „Studia Socjologiczne” 1985, nr 2, s. 165.

<sup>47</sup> A. Hertz, *Militaryzacja...*, s. 28.

<sup>48</sup> *Ibid.*, s. 29.

<sup>49</sup> *Ibid.*, s. 30.

przed wojną, takie jak Hitler, wpasowują się i wykorzystują grunt przygotowany przez ludzi, których można uznać za prekursorów politycznego wodzostwa.

Hertz korzysta z typologii niemieckich stronnictw politycznych przeprowadzonej przez Sigmunda Neumanna, który twierdzi, że „stronnictwo reprezentacyjne jest coraz bardziej wypierane przez stronnictwo integracyjne”.<sup>50</sup> Przez partię reprezentacyjną Neumann rozumie taką, która jest wyrazem liberalnego pojmowania istoty stronnictwa. Jej związek z uczestnikami jest bardzo luźny, sprowadza się do większej aktywności grupy w momencie wyborów parlamentarnych. Stronnictwo nie ingeruje w sferę prywatną swoich uczestników, ogranicza się jedynie do reprezentowania ich interesów w organach władzy. Inaczej sprawa przedstawia się w stronnictwie integracyjnym czy też integralnym, które stara się człowieka „odpowiednio ukształtować”.<sup>51</sup> Neumann wyróżnia demokratyczne stronnictwa integracyjne oraz absolutystyczno-integracyjne, reprezentowane przez stronnictwa faszystowskie, narodowosocjalistyczne i komunistyczne. „Mają one charakter, rzec by można, zakonny, a integracja występuje w nich w całej pełni”.<sup>52</sup>

Jeśli chodzi o moment, który najbardziej świadczy o militarnym charakterze stronnictwa, mianowicie o podgrupach bojowych oraz organizacjach paramilitarnych, Hertz widzi ich pierwowzory „w instytucji milicji porządkowych, jakie od dawna tworzyły stronnictwa masowe, a zwłaszcza socjalistyczne”.<sup>53</sup> Milicji partyjnych nie należy utożsamiać z grupami bojowymi, ponieważ nie miały one charakteru stałego, „powoływano je doraźnie, do ściśle określonego celu – dla ochrony danego zebrania czy do rozbicia wiecu przeciwników”.<sup>54</sup> Niemniej jednak, „historycznie rzecz biorąc, paramilitarne organizacje partyjne SA i SS wywodzą się z dawnych milicji porządkowych”.<sup>55</sup>

Autor *Szkiców o totalitaryzmie* podejmuje się wyjaśnić zagadnienie: „[...] jak sobie wytłumaczyć, że wszystkie owe tendencje spotęgowały się do tego stopnia, jakim okolicznościom należy przypisać, że mógł wytworzyć się podobny typ stronnictwa politycznego?”.<sup>56</sup> Pytanie to formułuje w jeszcze inny sposób: „[...] jakie wnioski natury społeczno-dziejowej można wyprowadzić z tego faktu, że istnieją monopartie?”. Otóż już sam fakt pojawienia się zmilitaryzowanej partii politycznej sam przez się wiele mówi o charakterze okoliczności, w których partia powstała. „Bez wątplenia też sam fakt kilkuletniej wojny miał swoje doniosłe znaczenie dla wytworzenia się takich, a nie innych cech życia

<sup>50</sup> *Ibid.*, s. 35.

<sup>51</sup> *Ibid.*, s. 38.

<sup>52</sup> *Ibid.*, s. 41–42.

<sup>53</sup> *Ibid.*, s. 43–44.

<sup>54</sup> *Ibid.*, s. 45.

<sup>55</sup> *Ibid.*, s. 49.

<sup>56</sup> A. Hertz, *Militaryzacja...*, s. 51.

politycznego”.<sup>57</sup> Oczywiście nie znaczy to, iż w czasach wcześniejszych nie miały miejsca sytuacje, w których zwycięskie ugrupowanie polityczne nie zdelegalizowałoby stronnictw zwyciężonych i nie stosowałoby względem nich przemocy. Hertz jako przykład podaje historie republik południowoamerykańskich.<sup>58</sup>

Masowy charakter wojny miał wpływ na całość życia społecznego tak krajów biorących w niej udział, jak i na państwa neutralne. Przez szereg lat całe życie zbiorowe było podporządkowane normom organizacji wojskowych oraz celom wojennym. Typ wojskowy objął sfery gospodarcze, kulturalne, swoim zasięgiem nie pominął nawet systemu edukacyjnego. „Wojna przekreśliła jedno z założeń państwa liberalnego – rozdzielenie sfery życia publicznego od sfery życia prywatnego – i rozwinęła procesy integracyjne w najwyższym stopniu”.<sup>59</sup> Wojna światowa spowodowała również przeobrażenie w sposobie patrzenia na wojsko i militaryzm. W wielu przypadkach powrót z frontu nie oznaczał powrotu do życia w cywilu. Wojna trwała nadal jako wojna domowa. W takiej sytuacji cenne są doświadczenia wojskowe i umiejętność wykorzystania ich w zmaganiach grup politycznych zmierzających do władzy. „Wszystkie monopartie tworzyły się w okresie wojny domowej i dochodziły do władzy przez wojnę domową”.<sup>60</sup> Oczywiście Hertz zaznacza, iż nie można mówić o jakimkolwiek schemacie w tworzeniu się ustrojów totalnych, każdy powstał w innych, specyficznych warunkach. Niemniej jednak tak partia włoska, jak i niemiecka, utworzyły się w toku wojny domowej. Warunki ich powstania spowodowały, iż związki o charakterze bojowym przybrały cechy organizacji partyjnych i przystąpiły do rywalizacji parlamentarnej. „Innymi słowy, nabrały cech partyjnych w okresie pewnej pacyfikacji stosunków, kiedy napięcie wojny domowej zaczynało słabnąć”.<sup>61</sup> Hertz pisze, że niezmiernie popularne jest określanie faszyzmu i hitleryzmu mianem ruchów kombatanckich. Jego zdaniem, „tego rodzaju określenie jest dość powierzchowne i bywa źródłem błędnej interpretacji”.<sup>62</sup> Niemalże wszystkie organizacje polityczne powstałe po wojnie można by na takiej samej zasadzie uznać za kombatanckie, ponieważ większość ich członków to byli uczestnicy wojny światowej, nawet najbardziej znani przywódcy: Hitler i Mussolini. Na charakter partii faszystowskiej i narodowosocjalistycznej wpływ miało nie uczestnictwo ich członków w wojnie, lecz struktura organizacyjna i założenia ideologiczne, dla których owe stronnictwa powstały. „Kombatanckość miała

---

<sup>57</sup> *Ibidem.*

<sup>58</sup> *Ibid.*, s. 21.

<sup>59</sup> *Ibid.*, s. 52.

<sup>60</sup> *Ibid.*, s. 54.

<sup>61</sup> *Ibid.*, s. 55.

<sup>62</sup> *Ibidem.*

tu taki wpływ, jaki i wywarła na inne stronnictwa polityczne”.<sup>63</sup> NSDAP powstało, by wziąć udział w wojnie domowej, czyli w celu wyraźnie militarnym. Także charakter wojskowy określił główne idee, sposób i metody działania. Nic także dziwnego, że w momencie osłabnięcia zmagających militarnych, przewagę wzięły pierwiastki cywilne i one właśnie spowodowały przekształcenie związku wojskowego w partię. Mimo iż organizacja wojskowa przekształciła się w stronnictwo podejmujące rywalizację parlamentarną, jej charakter i oblicze pozostały militarne. Nie oznacza to jednak, że proces militaryzacji ulega przerwaniu, wręcz przeciwnie. Militaryzacja zatacza coraz szersze kręgi poza stronnictwem, wchodząc niemalże we wszystkie dziedziny życia zbiorowego. Także zadziwiający jest fakt, że stronnictwo stało się aparatem o wiele bardziej skutecznym i mającym o wiele większy stopień oddziaływania w procesie militaryzacji społeczeństwa niż armia regularna.<sup>64</sup>

Jednym z czynników charakteryzujących powojenną rzeczywistość jest narastanie antagonizmów społecznych. Stronnictwa, które Hertz opisuje, są zwolennikami krańcowo nacjonalistycznych poglądów. Mityzacja wroga ma dla nich znaczenie wyłącznie taktyczne jako czynnik budujący ich spójność organizacyjną oraz legitymizujący ich istnienie i cele. Drugorzędne znaczenie ma podmiot, jaki został poddany mityzacji, okoliczność, przy której ktoś został wybrany na wroga, może być dość przypadkowa.<sup>65</sup> Niemniej jednak sam fakt posiadania przez stronnictwo mitycznego wroga ma ogromnie znaczenie dla przeobrażeń strukturalnych grupy. Mityzacja powoduje, że grupa, mimo iż osiągnęła sukces, pokonała swych wrogów, nie przestaje być grupą walczącą.<sup>66</sup> W tym miejscu zauważalne są inklinacje z marksizmem, chociaż rozszerzonym na grupy społeczne nie tylko w postaci klasowej. Poza tym, jeżeli by się przyjrzeć faktycznemu składowi stronnictw, to z całą pewnością można by stwierdzić, że zarówno faszyzm, jak i hitleryzm są ruchami mas drobnomieszczańskich, a więc ruchami określonych klas społecznych. Hertz, kończąc rozważania na temat militaryzacji stronnictwa politycznego, pisze, że „w czasach zachwianej równowagi gospodarczej, w czasach potężnych antagonizmów społeczno-klasowych, grupy partyjne w tym znaczniejszym stopniu upodobnić się muszą do armii walczących”.<sup>67</sup>

Cała koncepcja, za pomocą której autor *Szkiców o totalitaryzmie* interpretuje zjawisko społeczne w postaci zmilitaryzowanych stronnictw politycznych, jest niejako eklektyczna. Walka o władzę w państwie rozwija się na zasadach okre-

<sup>63</sup> *Ibidem.*

<sup>64</sup> *Ibid.*, s. 57.

<sup>65</sup> Patrz: A. Hertz, *Sprawa antysemityzmu*, [w:] id., *Socjologia nieprzedawniona...*, s. 402 i n. pierwodruk: „Wiedza i Życie” 1934, nr 10.

<sup>66</sup> *Id.*, *Militaryzacja...*, s. 58.

<sup>67</sup> *Ibid.*, s. 60.

ślonych w teorii krążenia elit Vilfredo Pareto – elity rządzącej i dążącej do władzy kontrelity, która w momencie zwycięstwa kosztuje, zamyka się na wpływy zewnętrzne i walczy o utrzymanie władzy z powstałą w opozycji do niej kontrelitą. Od Karola Marksa zapożyczył motyw walki klasowej. Wszelkie organizowanie ludzi w grupy społeczne, a partia polityczna jest jedną z takich form, prowadzi do wytworzenia się antagonizmów pomiędzy grupami. Powstają dwa obozy: swoi i obcy, które w rywalizacji pomiędzy sobą sięgają po coraz radykalniejsze środki. Zgodnie z żelaznym prawem oligarchii Michelsa załączki dyktatury totalitarnej są zawarte w regułach demokratycznego przywództwa.

Hertz swoją intuicją naukową potrafił wybrać z różnych teorii socjologicznych to, co najlepsze i za pomocą tego teoretycznego narzędzia wspaniale opisywać aktualne problemy społeczne. Ze swoich zaś społecznych analiz umiał wyprowadzać ogólne prawa, a niekiedy nawet futurystyczne wnioski. Przedstawiona w niniejszym tekście refleksja Hertza nad zmilitaryzowanym stronnictwem politycznym pozwoliła mu stwierdzić, iż „życie współczesne wchodzi pod znak wojny i wojska”.<sup>68</sup>

#### SUMMARY

The article presents a sociological analysis of the process of militarization of political parties in Poland between the two world wars. It is one of the first attempts to show the birth of totalitarian systems of power, especially of Hitler-like fascism.

---

<sup>68</sup> *Ibid.*, s. 60–61.